



Przedpłata miesięczna z  
dostawą do domu 1,50 zł.  
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY:  
0,20 zł. za 1łam. wiersz mm  
OGŁOSZENIA  
według umowy

Rok IV. Tarnowskie Góry, dnia 2 marca 1933r. Nr. 27

# Podpalenie Reichstagu w Berlinie.

W nocy z poniedziałku na wtorek zaalarmowana została opinia świata sensacyjnymi wieściami z Berlina. Oto radio niemieckie zawiadomiło świat, iż parlament Rzeszy (Reichstag) podpalili komuniści. Około północy doniesiono, że spłonęła środkowa część gmachu, sala posiedzeń i kopuła.

We wtorek we wczesnych godzinach porannych, urzędowa pruska agencja rozesała komunikaty, z których wynikało, że podpalenie Reichstagu było tylko sygnałem do rewolty i przewrotu komunistycznego w Niemczech. Oto brzmi urzędowe niemieckie przedstawienie sytuacji:

Berlin, 28 lutego. Urzędowe pruskie biuro prasowe donosi: „W poniedziałek

spłonął niemiecki Reichstag. Komisarz Rzeszy w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych, minister Rzeszy Goering, natychmiast po swym przybyciu na miejsce pożaru, wydał potrzebne zarządzenie i sam objął kierownictwo całej akcji ratunkowej. Po pierwszych doniesieniach o pożarze przybyli na miejsce kanclerz Rzeszy Adolf Hitler i wicekanclerz v. Papen“.

„Pożar Reichstagu jest niewątpliwie najcięższym wypadkiem podpalenia, jaki dotychczas zdarzył się w Niemczech. Śledztwo policyjne wykazało, że w całym budynku Reichstagu, od parteru, aż po kopułę, podłożono ogniska pożaru. Ogniska te stanowiły preparaty smołowe i pochodnie, które w workach skórza-

nych i pomiędzy drukami Reichstagu wniesiono do budynku i umieszczono na drzwiach, portierach, oszalowaniach drewnianych i w innych łatwopalnych miejscach. Jeden z urzędników policyjnych zauważył w ciemnym budynku Reichstagu osoby z płonącymi pochodniami i natychmiast począł strzelać w tym kierunku. Jednego ze sprawców zdołano ująć. Jest to 24-letni murarz von der Lücke z Eiden w Holandji, który miał przy sobie paszport holenderski i podał się za członka holenderskiej partii komunistycznej“.

„Środkowa część Reichstagu jest całkowicie spalona. Sala posiedzeń ze wszystkimi trybunami i kolumnami uległa zniszczeniu. Szkoda idzie w miliony“.

## Uchwalenie rządowych projektów finansowych we Francji.

Izba deputowanych przyjęła wczoraj w trzecim czytaniu większością 348 głosów przeciwko 222 całokształt projektów finansowych rządu.

## 3 osoby zginęły w płonącym samochodzie.

Genewa, 28 lutego. Ciężki wypadek samochodowy miał miejsce onegdaj w pobliżu Azercano. W samochodzie osobowym eksplodował zbiornik z benzyną, który spowodował pożar. Auto stanęło momentalnie w płomieniach tak, że pasażerowie nie mieli nawet czasu na ratunek. Trzy osoby spłonęły żywcem.

## Niezwykła operacja w Budapeszcie.

Przed kilkoma dniami w jednej z klinik została przeprowadzona niezwykła operacja. 16-letnia dziewczyna Vancka Bistrica, urodzona w Słowacji, została poddana operacji, dzięki której zamieniona została na chłopca. Już od młodości zdradzała ona anormalne skłonności i płci jej nie mogła być dokładnie sprecyzowana.

## Zrezygnował z niepewnej korony aby poślubić rozwódkę.

Budapeszt, 28 lutego. Papież udzielił pozwolenia na ślub arcyksięcia Albrechta z rozwiedzioną żoną posła węgierskiego w Sofji p. Rudnay. Temu związkowi matrymonialnemu sprzeciwiała się energicznie zmarła w międzyczasie matka arcyksięcia Izabella.

W węgierskich kręgach arystokratycznych wywołała ta wiadomość wielką sensację z tego powodu, ponieważ ślub arcyksięcia z p. Rudnay oznacza kategoryczną rezygnację Albrechta z pretensyj do tronu węgierskiego.

## Dyrektor poczty bułgarskiej zamordowany przez emerytowanego urzędnika.

Wielkie wrażenie wywołał nowy mord popełniony w dniu 27 lutego. W pociągu zamordowany został generalny dyrektor poczty Iwanow. Zabójca, którym okazał się niższy emerytowany urzędnik pocztowy, zadał swojej ofierze kilkanaście ciosów nożem.

## Po powrocie z niewoli nie poznał swych rodziców...

Budapeszt, 28 lutego. Pewien żołnierz węgierski, który w 1916 roku dostał się do niewoli rosyjskiej, powrócił obecnie do swej rodzinnej wioski. Rodzice poznali jeszcze swego syna, ale syn wskutek tak

# O rozszerzenie wybrzeży Bałtyku.

Jak naród polski wyobraża sobie rewizję granic?

Uraczyściej niż po inne lata obchodziła Polska w tym roku 13-tą rocznicę odzyskania Polskiego Morza. W różnych miastach naszego kraju, a zwłaszcza na Pomorzu, odbyły się uroczystości, akademie narodowe i t. p. uroczystości, będące w ogólnej sumie późną, żywiołową manifestacją społeczeństwa polskiego na rzecz idei rozwoju i obrony odzyskanych przed trzydziestu laty wybrzeży Bałtyku.

Jest to ogół bardzo pocieszający. Społeczeństwo nasze zrozumiało widąc podświadomie, że w okresie, kiedy odwieczny wróg nasz coraz śmielej podnosi głós w kierunku rewizji granic Polski — szczególnie potrzebny jest spontaniczny odruch ludności, mogący zaświadczyć swoim i obcym, że Polskie Morze jest największym skarbem i ukochaniem narodu polskiego i że naród polski nie pozwoli sobie nigdy wyrzec ani jednej pędzi drogiej nam wszystkim Ziemi Pomorskiej.

W Grudniadzu naprzykład — jak donoszą gazety — w tym prastarym grodzie polskim nad Wisłą, odbyła się tak potężna i wzruszająca manifestacja ludności na rzecz idei Polskiego Morza, że pozostanie ona długo w pamięci patriotycznych mieszkańców tego miasta. W olbrzymiej sali Teatru Miejskiego zgromadziło się przeszło 2000 ludzi. W najwyższym skupieniu wysłuchano wszystkich przemówień, a kiedy wyszedł na scenę zaczął padać wielkie słowa o doniosłym znaczeniu Polskiego Morza, o konieczności rozwoju i obrony

wybrzeży Bałtyku, o wielkiej Polsce mocarstwowej — potężna fala entuzjastycznych zebranych, a okrzykom i oklaskom nie było końca.

Wszystkie te manifestacje narodowe w całym kraju odbyły się przeważnie pod egidą Ligi Morskiej i Kolonjalnej, która w dzisiejszym okresie wzmocnionych ataków zabobrozości pruskiej na nasze wybrzeże Bałtyku zaczyna wybijać się na czoło ogólnopolskich organizacji społecznych. Ostatnie manifestacje w kraju na rzecz obrony polskiego wybrzeża stały się dowodem, że w tej wielkiej akcji umocnienia państwowości polskiej i siły obrony nad Bałtykiem, Liga Morska i Kolonjalna odegrać może olbrzymią rolę. Organizacja ta już ma oparcie w społeczeństwie, ale potrzeba jeszcze tego, aby prosta ona do rozmiarów dawnego niemieckiego „Flottenvereinu“, aby skupiła w szeregiach swoich miliony obywateli polskich, aby potrafiła rozbudzić w społeczeństwie ofiarność na rozbudowę polskiej floty wojennej, bo dzisiaj sprawa obrony polskiego wybrzeża przestaje być zagadnieniem wojskowym, ale staje się zagadnieniem ogólnonarodowym pierwszorzędnej znaczenia.

Wtedy dopiero możemy być spokojni o los wybrzeży Polskiego Morza. Co prawda i dzisiaj nie mamy żadnych obaw, albowiem Polska odzyskując przed 13 laty wybrzeże Bałtyku, nie otrzymała od nikogo podarunku. Odzyskaliśmy jedynie

naszą własność, wydartą nam niegdyś przemocą, odzyskaliśmy ziemię od prawieków polską, zamieszkałą przez ludność mówiącą polskim językiem, która przez cały czas niewoli pruskiej nie tylko zachowała swą polskość, ale rozwinąć i pomnożyć potrafiła dziedzictwo ojców.

Dla narodu polskiego więc nie istnieje żadna kwestja „korytarza“. Słowo takie odnośnie do Pomorza wyrzuciliśmy już dawno z naszego słownika. Znamy natomiast inną kwestję: rozszerzenia wybrzeży Polskiego Morza.

Traktat Wersalski postąpił z nami niesprawiedliwie, przyznając nam tylko 75 kilom. wybrzeża, a pozostawiając w niewoli pruskiej rdzennie polskie tereny w Prusach Wschodnich, przez które prowadzi droga nasza do wybrzeży Bałtyku w takich granicach, któreby odpowiadały naszym prawom historycznym i etnograficznym, naszej roli dziejowej i przyszłemu rozwojowi naszej potęgi mocarstwowej.

Z programem morskim naszego narodu łączy się więc i kwestja powrotu ziem niewyzwolonych do Polski. Nie kieruje nami zabobrozy imperjalizm, ale pragnąc, aby co polskie wróciło do Polski, aby przyszły nasz dostęp do morza sięgał od Helu aż po Elbląg i dalej — nie przestaniemy nigdy dążyć do wyzwolenia tych ziem polskich, których posiadanie zapewni carstwowi — potężna fala entuzjastów szeroką drogę do Bałtku.

długotrwałej nieobecności nie mógł poznać rodziców i oświadczył, że nie wie, iż są to jego rodzice, wobec czego opuścił rodzinną wioskę.

## Pożar pod Bielskiem.

Onegdaj wybuchł groźny pożar w drewnianym budynku krytym papą Gustawa Bryksla w Bystrej Nr. 54, pow. Bielsko, gdzie spaliło się całe urządzenie oraz dom, wyrządzając szkodę około 12.000 złotych.

Budynek był ubezpieczony w Tow. Ubezpiec. „Port“ na kwotę 5.130 dolarów. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

W akcji ratunkowej brały udział straż ogniowe z Bystrej Białej i Bielska.

**Olbrzymie nadużycia**  
kowieńskich urzędników pocztowych.

Z Kowna donoszą: W litewskiej administracji pocztowej wykryto ogromne nadużycia przy wydawaniu znaczków okolicznościowych. Dotychczas pociągnięto ośmiu wyższych urzędników do odpowiedzialności.

Stwierdzono mianowicie, że urzędnicy ci przy drukowaniu marek defektowali całe serie, które następnie musiały być wycofane i sprzedawali je handlarzom jako curiosa. Marki te osiągnęły później ogromne ceny. N. p. marka jubileuszowa z portretem Witolda, wydrukowanym odwrotnie, osiągnęła cenę 160 marek niemieckich za sztukę. Z miarodajnej strony oświadczają, że w ten sposób wyłudziło około 1.250 tysięcy marek od handlarzy zagranicznych. Przypuszczają, że tych nadużyć dopuszczano się od roku 1924. Prokuratorja porozumiewa się w tej sprawie z różnymi hurtownikami zagranicznymi.



# Z historii Wielkiego Postu.

**Cel i symbolika Wielkiego Postu. — Karność wielkopostna w dawnej Polsce.**

Post w szerszym znaczeniu oznacza wyrzeczenie się z pobudek moralnych przyjemności zmysłowych, czyli dobrowolne umartwienie się, zaś w znaczeniu ściślejszym postem nazywa się samo postępowanie, to jest wstrzymanie się od jedzenia wogóle lub też od pewnych tylko pokarmów. Post ma znaczenie dwójakie, z jednej strony służyć może higienie i zdrowiu, z drugiej zaś strony potrzebny jest jako umartwienie ciała dla celów religijnych.

Kościół katolicki zna dwa rodzaje postu, a mianowicie post ścisły, wymagający obok powstrzymania się od pewnych potraw, również ograniczenia ilości posiłków, oraz post zwykły, stanowiący tylko wyrzeczenie się mięsa i tłuszczu. Przepisał zaś Kościół te posty już to na pewne dni w ciągu roku, już też na wszystkie dni pewnych okresów kościelnych. Do tych ostatnich należy 40-dniowy post przed Wielkanocą, sięgający swą tradycją jeszcze czasów Chrystusa, a nawet Mojżesza.

Celem Wielkiego Postu nie jest przypominanie meki Chrystusa, gdyż na to przeznaczony jest Wielki Tydzień, lecz ma on służyć pokucie i przygotowaniu się na święto Zmartwychwstania, zapomocą umartwiania się i pielęgnowania cnót chrześcijańskich. Kościół zabrania w tym czasie wszelkich zabaw, tańców i nawet zawierania małżeństw. Główną jednak podstawę praktyk wielkopostnych stanowią przepisy postne.

W pierwszych wiekach przepisy te były nadzwyczaj surowe. Nie używano nawet mleka i jaj, żywność była tylko chlebem, solą i owocami, a posiłki przyjmowano tylko raz dziennie. Początek i trwanie Wielkiego Postu zaznaczano w wiekach średnich przez zawieszenie przed obrazem wielkiego ołtarza specjalnej zasłony postnej, czyli głodowej koloru fioletowego, na której były sceny z Meki Pańskiej. Miało to być symbolem żalu i pokuty grzesznika, który grzechami swymi zasłonił sobie niejako oblicze Boga.

W dawnej Polsce dyscyplina postu była naogół ostrzejsza niż na Zachodzie, a okres postu trwał u nas 9 tygodni. Ścisły post obowiązywał wszystkich, wolno było tylko raz na dzień przyjąć posiłek, a oprócz tego przepisana była wstrzeźliwość małżeńska i dobre uczynki, Wykraczających przeciw tym obowiązkom uważano za odstępców od wiary. Od połowy XVIII wieku następuje rozluźnienie obyczajów, a w związku z tem zapomniano o przepisach postnych, do których zresztą Kościół wprowadził pewne ulgi.

## Chcemy się kąpać!

Kasa Chorych — budując swój gmach, uwzględniła brak kąpeli w naszym mieście i urządziła wspaniałe kabiny kąpielowe, które ma zamiar uruchomić nietylko dla członków kasy, lecz także dla publiczności. Jak nasz sprawozdawca naczynie się przekonał, łazienki są już prawie zupełnie urządzone, brakuje tylko drobne części, jak leżanki i lustra. Z przyczyn jednak bliżej niewiadomych kabin nie kompletuje się, chociaż publiczność często zapytuje się o termin otwarcia łazienek i za naszym pośrednictwem prosi miarodajne czynniki o przyspieszenie tej sprawy i zawiadomienie o terminie otwarcia łazienek dla publiczności.

## Po Karnawale!

Pogasły stubarwny lampiony w opustoszałych salach balowych i dancingowych. — jak zakłète umilkły tony pseudo-jazzbandowych orkiestr, zamilkł swawolny gwar i śmiech wesoly, — nastala cizsa!

Trzeba tylko obecnie żyć rozkosznymi refleksjami z minionych dni karnawałowych i niemi okraszać ciężkie dni żywota...

Tarnowskie Góry żegnały karnawał bardzo wesoło, choć cienko (5 minut przed pierwszym) — bawiono się jednak

jak kto mógł i gdzie kto mógł, byle się bawić...

Do bardzo udanych zabaw wtorkowych należał „Babski Caper“ urządzony przez miłych Gospodarzy kawiarni „Silesia“. W nastroju naprawde t. zw. „familijnym“, spędzano czas na beztroskiej zabawie i — przy cenach „kryzysowych“.

W innych lokalach frekwencja publiczności nie duza, — większość spędzała wieczór ten w domu, a największą zabawą dla nich było właśnie to, że nie wydali ani grosika na pożegnanie karnawału!

### MEKA PAŃSKA w Tarnowskich Górach.

W niedzielę, dnia 5 marca 1933 r. o godz. 19.30 wieczorem na sali Domu Ludowego odegrał tuł. Kółko Amatorskie „Wesołość“ przedstawienie teatralne ku uczczeniu 1900-letniej rocznicy meki Chrystusa Pana. Ze względu na przypadającą pierwszą niedzielę wielkopostną, obowiązkiem każdego chrześcijanina jest przedstawić sobie Mekę Chrystusa Pana i wzbudzić w sobie żal nad cierpieniami Jego.

Pomimo bardzo dużych wydatków, związanych z własną dekoracją, ustalono ceny bardzo przystępne w tym celu, ażeby dać możność całemu społeczeństwu wzięcia udziału w tem przepięknym i pouczającym przedstawieniu.

Należy się spodziewać, iż tuł. społeczeństwo weźmie gremialny udział w tej tak bardzo nadarzającej się okazji.

### 13-letnia dziewczynka w płomieniach.

13-letnia Elżbieta Sowa, zamieszkała w Wielkich Hajdukach przy ul. 3 Maja 64, uległa strasznemu wypadkowi. Matka myła jej włosy, poczem skropiła je skażonym spirytem. Gdy dziewczynka siadła przy rozgrzanym piecyku, włosy jej zapaliły się, wskutek czego Elżbieta doznała ciężkich poparzeń głowy, twarzy i rąk. W ciężkim stanie odwieziono ją do szpitala w Świętochłowicach.

### Św. Helena, cesarzowa.

Z żywotem św. Heleny łączy się poważna część historii rzymskiej i historii chrześcijaństwa. Urodzona w Anglii i wychowana enotliwie, aczkolwiek pozbawiona wpływu wzniosłej wiary Chrystusa, pojęła św. Helena za miara hetmana rzymskiego Konstancjusza. Owocem tego małżeństwa był przyszły cesarz Konstantyn Wielki.

Imperjum rzymskiem władał wtedy cesarz Dioklecjan, okrutny prześladowca chrześcijan. Zamianowawszy Konstancjusza wielkorządcą państwa, rozłączył Helenę z mężem, a młodego Konstantyna wziął do siebie jako zakładnika wierności ojca wobec cesarza. Kilka lat więc przebywała św. Helena na wygnaniu, rozłączona z mężem i synem.

Dopiero kiedy w r. 305 Konstantyn obwołany został przez wojsko cesarzem rzymskim, św. Helena wróciła do Rzymu i przyjęła nadany jej przez syna tytuł cesarzowej. Mijały lata i ani matka ani syn nie znali jeszcze prawdziwej wiary. Dopiero na polu walki, w chwili gdy rozstrzygał się los imperjum rzymskiego, cesarz Konstantyn Wielki począł się modlić do Boga chrześcijan o zwycięstwo. Ujrzał wtedy na niebie świetlany krzyż z napisem: „in hoc signo vinces“ (w tym znaku zwyciężysz), to samo zjawisko ujrzało też i wojsko.

Dopiero po odniesionem zwycięstwie, z wdzięczności za doznana łaskę cesarz i jego matka Helena, licząca wtedy już 64 lata, zostali chrześcijanami i wiara Chrystusa uznana została w r. 325 za religję państwową. Św. Helena mimo podeszłego wieku z całą gorliwością oddała się służbie Bożej, budując kościoły, wspomagając ubogich i czyniąc wiele innych dobrodzieństw. W 80-tym roku życia będąc w Jerozolimie odszukała grób Chrystusa i krzyż, na którym Zbawiciel umarł. Jeden ze znalezionych gwoździ świętych kazała skuć na obrączkę i opasała nią złotą koronę Konstantyna.

Pobudowawszy kościoły na Golgocie i w miastach Betleem i Nazaret, wróciła św. Helena do Rzymu z wielką ilością świętych relikwii. Umarła św. Helena w roku 328, a popioły jej spoczywają w Rzymie, w bazylice Santa Maria Maggiore. Tak samo i zmarły w r. 337 Konstantyn Wielki, policzony został w poczet Świętych.

## Zakończenie karnawału.

We wtorek, dnia 28-go lutego br. w salach Hotelu pod Lipami odbył się Wieczór Karnawałowy, połączony z zakończeniem kursu tanecznego Szkoły tańców K. Gruczyka przy nader liczny udział uczestników. Jak widać, szkoła ta cieszy się w Tarnowskich Górach wielką frekwencją. Uczestnicy bawili się w przyjemnym nastroju do godz. 12-tej w nocy. Przygrywała znakomita orkiestra pod batutą kapelm. p. Stefanusa.

Szkoła tańców K. Gruczyka rozpoczyna — jak się informujemy, nowy kurs z dniem 4-go marca b. r. o godz. 8 wieczór.

### Klub Sportowy „Śląsk“ Tarn. Góry

zawiadamia swych członków, że w dniu 3 marca br. o godzinie 20-tej odbędzie się w lokalu hotelu „Wolne Miasto.Górnické“ miesięczne zebranie członków.

## Z Powiatu Tarn. Gór.

### MIASTECZKO.

#### Z życia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Męskiej „Jedność“.

W dniu 24 lutego br. w ognisku SMP. odbyło się 1-sze posiedzenie do konkursów na rok 1933 Komitetu i Sądu Konkursowego Przyp. Roln. S. M. P. Druh prezes Przybyłek Józef zgaił zebranie witając obecnych, oraz scharakteryzował konkursy Przyp. Roln. informując obecnych o poczynaniach zarządu w tym kierunku na przyszłość. Druh przodownik przyp. rol. Galbas Rudolf zdał treściwe sprawozdanie z działalności Przysposobienia Rolniczego tuł. SMP. od czasu jego utworzenia tj. roku 1931, informując obecnych szczegółowo o spełnionych czynnościach. Z sprawozdania tego m. i. wynikało, że obecnie prowadzi się dwa konkursy tj. konkurs państwowy II-stopień 11. druhow, oraz konkurs związkowy 8 druhow. Ponadto uchwalono budżet na rok 1933, według którego kasa Stowarzyszenia pokrywa stopniowe wydatki na przyp. roln. jak zakup podręczników itp. Dalej wynikało, że skład władz konkursowych jest następujący:

Komitet: Przewiel. Ks. proboszcz Wilhelm, p. burmistrz Kapoła, pp. Konieczny Jan, Bibiela Tomasz, Wasik Franciszek, Gembczyk Antoni.

Sąd: p. Naczelnik Urzędu Okręgowego Duda, pp. Płonka Piotr, Budny Alfons, Kowalski Augustyn, Kulawik Piotr, Treimbaczowski Józef.

Kierownictwo: Galbas Rudolf, przodownik przyp. roln., Zakrzewski Robert, zastępcę przodownika.

Następnie obradowano nad gruntem dla przyp. roln. Obecny na zebraniu p. burmistrz Kapoła podał do wiadomości przychylenie się korporacji miejskiej do prośby Zarządu SMP. i że dla poprowadzenia konkursów Stowarzyszenie otrzyma bezpłatnie grunt miejski w dostatecznej wielkości dla wszystkich konkursistów, oraz bezpłatny nawóz. Również przyobiecał p. burmistrz bezpłatne odstąpienie dla Stowarzyszenia ogrodu miejskiego, wyrażając swoją przychylność, oraz zapewniał obecnych o dalszem poparciu zamiarów Stowarzyszenia, za co członkowie Stowarzyszenia wyrażają p. burmistrzowi swoją wdzięczność. Na skutek oświadczenia p. burmistrza uchwalono zaofiarowany grunt miejski przyjąć, którego uprawę zająć się raczył członek sądu konk. p. Kowalski, zaś ogród miejski postanowiono przyjąć pod zarząd Stowarzyszenia i urządzić ogród Stowarzyszeniowy, uprawiając w nim kwiaty i inne rośliny pozakonkursowe. Pan patron Bibiela zawsze przychylny, przyobiecał swoją pomoc pod tym względem.

W dalszym ciągu programu druh wiceprezes Sobański zareferował obszernie o obecnym znaczeniu i zadaniach Komitetu i Sądu Konkursowego, oraz scharakteryzował konkursy przyp. roln. na rok 1933, pod koniec zwracając się do obecnych o współpracę z zarządem, udzielania pomocy pod jakimbyś względem, zwłaszcza zwiędzaniem zbiorów tygodniowych przyp. roln. i wypowiedz. swoich cennych uwag.

Obecny p. naczelnik Urzędu Okręgowego Duda, okazując zainteresowanie konkursami, od razu dał obecnym fachowe wskazówki, odnośnie uprawy roślin w roku 1933, przyrzekając zarządowi swoją współpracę. Uchwalono, że człon-

kowie Komitetu i Sądu Konkursowego będą brali udział w zbiorach przyp. roln. i wygłaszać wykłady. Pod koniec postanowiono, że na przyszłość będą się odbywać zebrania Sądu i Komitetu na zaproszenia zarządu, celem obradowania nad dalszą organizacją konkursów, — poczem druh prezes dziękując obecnym za przybycie, zamknął zebranie hasłem „Gotów!“

Przyszła zbiórka przysposobienia rolniczego odbędzie się w sobotę dnia 4-go marca br. o godz. 18-tej w ognisku, podczas której wygłoszone będą wykłady przez członków Komitetu i Sądu Konkursowego.

### TARNOWICE STARE.

#### Przedstawienie teatralne.

Staraniem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odegrane zostało dnia 26-go bm. w niedzielę, przedstawienie teatralne pod tytułem „Pod błogosławieństwem matki“

Salę wypełniła publiczność po brzegi. Biletów sprzedano bardzo dużo. Aktorzy wiazali się ku zupełnemu zadowoleniu publiczności. Na specjalne wyróżnienie zasługują obie siostry Siwcowny, p. Schröter, oraz bracia Kielbasowie. Przedstawienie zaszczyciły swą obecnością pp. nauczycielki: Ferensówna i Rzepczanka. Podczas przerw przygrywała bardzo ładnie orkiestra mandolinowa pod umiejętnym kierownictwem kapelmistrza p. Kuny.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, trwająca do godziny 3-ciej nad ranem.

## Z Radzionkowa.

#### Na czasie...

Kto miał to szczęście być w niedzielę, poniedziałek i wtorek w naszym kościele parafialnym na adoracji 40godzinnego na-

## Z życia Towarzystw.

R. K. S. „Kolejarz“ przy Z. Z. K. odbył w piątek swe walne zgromadzenie, któremu przewodniczył tow. Latanowicz. Sprawozdanie z półrocznej pracy przyjęte zostało bardzo życzliwie, co świadczyło o intensywnej pracy ustępującego Zarządu. Jako holączkę wysunięto kilkakrotnie brak boiska. (R. P. Możeby nasi ojcowie miasta sprawą się zajęli i wzorem innych miast dołożyli starań wybudowania stadionu, za co zasłużyliby sobie na uznanie). W skład Zarządu na rok 1933 zostali wybrani: tow. Bendkowski przewodniczący, Karkoszka zast. przewodn. i kierownik gier, Klisz sekretarz, Pośpiech kronikarz, Sznurawa skarbnik, Klistala zast. skarbnika, Latanowicz i Herm ławnicy. Obowiązki gospodarza polecono tow. Gogulinowi. Postanowiono powołać w bież. roku sekcję pływacką do życia, co powierzono tow. Warzesze do wykonania. Jako delegatów na Konferencję Sl. Okręgu Robotn. Stow. Sport. wybrano tow. Jagielskiego i Klisza.

W niedzielę powołano „Wolny Klub Szachistów przy Związku Zawod. Kolejarzy“ Tarn. Góry do życia. Klub powstał na życzenie miłośników gier w szachy po sesji sekcji szachowej przy R. K. S. „Kolejarz“. Wieczory gier odbywa Klub w czytelni Z. Z. K. przy ul. Krakowskiej Nr. 25. co czwartek i sobotę w godzinach od 17—20-tej. Wybrano Zarząd „Wolnego Klubu Szachowego“, w który wchodzi tow. Herm. jako przewodniczący, Paruzel sekretarz i Strażkowskie skarbnik. Zaprasza się niniejszem robotników-szachistów do łączenia się w Wolnym Klubie Szachowym.

W ubiegłą niedzielę rozegrano zawody w szachy o dyplom, urządzone przez Klub Szachowy w Rudnych Piekarach na sali p. Miedzy. Sekcja Szachowa przy R. K. S. „Kolejarz“ (obecnie Wolny Klub Szachistów) wysłała zwycięzko z zawodów i uzyskała temsamem dyplom. Do zawodów stanęły: S. M. P. Radzionków, Klub Szach. Repty, Sucha-Góra i Rudne-Piekary. Tarnogórzanie uzyskali wyniki z S. M. P. Radzionków 6:5 i z Klubem Szachowym Repty 9:1. Kierownictwo spoczywało w rękach Kl. Szach. Rudne-Piekary i było bardzo wzorowe.



Tarnowskie Góry. :—: Rynek13



